GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 76.

We Srodę Dnia 21. Września 1803.

Z Wiednia d. 14. Września.

Nayiaśnieysi Cesarstwo Jchmość powrocili tu wczoray w dobrym zdrowiu z kąpieli badeńskich, a dziś udali się znowu do letniego pałacu Laxenburga.

Arcy Xiążę Jmć Karol powrocił d. 10 t. m. z swoiey podroży do obu Galicyy w dobrym zdrowiu.

Arcy Xiężna Jmć Emaliia, wdowa po Xciu Parmeńskim, przybyła tu d. 11 i stanęła w C: K. zamku.

J. C. K. M. raczył pierwszego kommissarza cyrkułu Kaurzimmeru w Czechach, Piotra Negrini, kawalera de Risenbach, przez wzgląd tak na zasługi iego przodkow dla Nayiaśnieyszego Domu Austryackiego, iako też iego własne, do godności barona z całem iego potomstwem nayłaskawiey wynieść.

Arcy Xiążę Jmc Karol raczył instytut edukacyyny regimentu zakonu Teutońskiego w Wiener-Neustadt portretem swoim zaszczycić, który z wielką uroczystością w sali nauk zawieszony został, poczem cały korpus Officyerow udał się do kościoła na uroczyste z tego powodu nabożeństwo, pod czas którego z ręczney broni ognia dawano.

O przybyciu i bawieniu się Arcy Xcia Jmć Karola we Lwowie mamy następuiącą wiadomość: — Przybył tam iak wiadomo d. 28 Sierpnia o godzinie 7 w wieczor. O milę od Lwowa przyymowany był od 24 polskiey ślachty, po ułańsku w granatowe mundury z czerwonemi wyłogami ubranych, na których czele znaydował się młody Xżę Henryk Lubomirski, i ci stanowili około niego gwardyą konną. Przy rogatkach na żołkiewskim przedmieściu przywitał go na czele deputacyi magistratu C. K. konsyliarz i tamteyszy prezydent miasta Antoni de Lorenz. Od rogatek aż do krakowskiey bramy, gdzie na Arcy Xcia Jmć czekała jeneralność, stało dwiema rzędami kilka tysięcy zebranego ludu, pomiędzy któremi Arcy Xiąże Jmć przeieżdzał. W środku przedmieścia Zołkiewskiego stało 50 żydowskich chłopcow i tyleż dziewcząt, z rabinem i starszem tamteyszey synagogi, którzy na iedwabney poduszcze laurami uwieńczoney Arcy Xciu Jmc Karolowi wiersze podali. Mieyska gwardya konna pod dowodztwem swego rotmistrza Bauera, rozstawiona po ulicy iechała przodem, przed samą zaś karetą Arcy Xcia Jmć iechała w pięknym porządku ślachecka gwardya. Od krakowskiey aż do poiezuickiey bramy stały uszykowane w paradzie kompaniia piechoty regim. Ligneischa, 5 kompaniy, czyli 600 mieyskiey millicyi i oddział

granadyerow tuteyszey załogi; pomiędzy niemi przy ianczarskiey muzyce, przy wystrzałach z armat i tysiącznych okrzykach tak po ulicach stoiącego ludu, iako też z okien wyglądaiącego, wieżdzał Arcy Xżę Jmć. Gdy wysiadł do domu głowney kommendy, wystąpiła millicya na poblizki wał i 3 razy dała ognia, na który artylerya na innym uszykowana wale 36 wystrzałami odpowiedziała. Wspaniała illuminacya miasta zakończyła uroczystość dnia tego. Nazaiutrz zrana wyiechał Arcy Xżę Jmć do obozu pod Nawarią o 2 mile od miasta założonego; dnia 30 odwiedził Xiężnę Lotaryńską małżonkę kommenderuiącego jenerała; d. 31 znaydował się na akademii muzyczney u kraiowego gubernatora; d. 1 Września po godzinie 5 po połudnu powrocił z obozu i dawał audyencye, pod czas którey przedstawieni mu także byli officyerowie milicyi mieyskiey przez swego maiora i konsyliarza magistratowego Hofmana, których bardzo grzecznie przyiął i o swey łasce zapewnił. Magistrat dał tego wieczora imieniem miasta bezpłatną reprezentacyą na teatrze, który Arcy Xżę Jmć raczył odwiedzić i od licznie zebranego widza z okrzykami radości był przyięty. Po zakończeniu teatru była dana kosztem miasta bezpłatna maskowa reduta. Na d. 2 Września opuścił kochany powszechnie Xiążę to miasto.

Z Paryża d. 31. Sierpnia.

Nadzwyczayny goniec przywiozł tu ważny wyrok z Medyolanu, który tamteyszy rząd postanowił, dla działania wspólnie z Francyą przeciw Anglii. Podług niego będą w iednym z francuzkich portow kosztem Rzeplitey włoskiey 2 fregaty i 12 armatnych szalup zbudowanych, i te na czas woyny do rozrządzenia pierwszemu konsulowi oddane. Jedna fregata będzie nosić nazwisko prezydenta, druga Rzeplitey włoskiey, a każda z 12 szalup nazwisko departamentu teyże Rzpltey. Na zbudowanie ich wyznaczono 4 mill. medyolańskich liwrow. Będą także przedsięwzięte środki dla zabezpieczenia włoskiey Rzepltey obywateli przeciw napaści Anglikow.

Podroż jenerała Murata wezwanego tu gońcem, ma mieć na celu unowienie pewney wyprawy z Włoch.

Wiele koni zprowadzaią z wewnątrz kraiu dla przewiezienia artyleryi nad brzegi.

Szefowie brygady konsularney gwardyi Beauharnois, Soules &c. pisali do pierwszego konsula wyrażaiąc: "Rożne korpusa, które maią honor składać Twoią gwardyą, zagrzane gorliwością chcąc przyłożyć się do offiar, które Ci codziennie są czynione na budowanie armatnych szalup; dla wylądowania do nowey Kartagi, proszą Cię o pozwolenie, aby mogli wystawić dla rządu armatnią szalupę pierwszego rzędu i nadadź iey nazwisko konsularney gwardyi. Woyskowi wszystkich tych korpusow nie są w stanie wytłumaczyć dostatecznie uczuciow swey miłości dla Ciebie; lecz na polu chwały poznasz ią zupełnie. Tam wykonaią Twe rozkazy z tą samą gorliwością, iak w owych kampaniiach, w których zaćmiłeś chwałę Cezara i Alexandra.,,

Wszelka tuteysza młodzież należąca do popisu, musi się niebawnie do listy woienney wpisać.

Dnia 2. Września.

Admirał Bruix wydał z głowney kwatery Boulogne następuiącą odezwę:

E. Bruix radca stanu i admirał, do narodowey flottyli, przeznaczoney do przeniesienia woyny do Anglii. — Pierwszy konsul wskazawszy mi Wasze przeznaczenie, zaszczycił mnie tytułem admirała. Posела mnie do Was dla kierowania waszemi usiłowaniami na drodze chwały, którą Wam iego gieniusz gotuie. Któż przy tak świetnych do-

wodach zaufania bohatera, nie uczuie się wyższym nad siebie samego? Któż zawątpi o swey własney sile? Waleczni Marynarze! wybor Bonapartego czyni mnie godnym, do przodkowania Wam. Wasza gorliwość i odwaga są dla mnie rękoymią, że Wy i ia dopełniemy iego oczekiwania. Słyszycie iuż głos zemsty: nasze miasta i wsie znoszą obfite dary. Wszyscy Francuzi poyśdźby chcieli, dla ukarania rządu nieprzyiaznego spokoyności świata, a nadewszystko pomyślności naszey oyczyzny. Wy iesteście pierwsi do tego wysokiego przeznaczenia powołani. Wam naypierwey zleca oyczyzna zaspokoić fey słuszną zemstę. Badźcie pewni, iż dopniecie tak pięknego przeznaczenia. Lecz pomniycie, iż początek zwycięztwa iest w porcie i w waszych cwiczeniach morskich. Widzicie owe nieprzyiacielskie okręty, krążące wzdłuż naszych brzegow. Te więc patrząc na wasze prace, niech idą powiedziec swemu rządowi: "Tam gonie się okropny dzień. Wiatr i morze, ieżeli znowu posłużą zwycięzcy Egiptu, mogą go wraz z iego licznemi zwycięztwa towarzyszami, w kilka godzin na nasze wysadzić brzegi.„ Dla przyspieszenia tego wypadku, naypierwszym moim obowiązkiem iest zaprowadzić ścisłą karność na flotyli narodowey. Posłuszeństwo wskaże cel waszem usiłowaniom. Marynarze! znayduiemy się na placu boiu: utrata iednego momentu byłaby kary godną boiaźnią. Podwoycie więc waszą gorliwość, pomnożcie obowiązki służby, a lud, który z uciemiężeniem morzu panuie, będzie wprzod zwyciężony strachem, niżeli ieszcze doświadczy losu oręża i ulegnie pod iego walecznemi razami.„

Podpisano *E. Bruix.*

Admirał Bruix wydał procz tego przepis karności, iaka ma bydź zachowana na okrętach flotyli narodowey. Lud każdego zbroynego statku ma zawsze bydź w zupełności. Wszyscy marynarze i woyskowi muszą na okrętach iadać i sypiać. Co wieczor będą czytane imiona wszystkiego ludu, a nawet osób przeznaczonych do gaszenia ognia w porcie.

D. 16 Sierpnia w Pont Gibaud na 12 godzin na około dało się czuć trzęsienie ziemi.

Pierwszy konsul liczne w woysku poczynił promocye.

Malarz Regnaud zrobił dla konsula Lebrun portret 1go konsula na koniu, wskazuiącego prawą ręką brzegi Anglii.

Radca stanu Regnaud iuż powrocił z podróży, którą z rozkazu rządu do zachodnich departamentow przedsięwziął.

Na Sekwanie czynią teraz doświadczenia z statkami, które zamiast wioseł koła maią, i tak się szybko obracaią, że w minucie 100 sążni upływaią.

Sławny z ostatniey Irlandzkiey insurekcyi Napper-Tandy umarł w 66 roku życia w Bordeaux.

Rozgłoszone w angielskich pismach propozycye, które Ludwikowi XVIII. względem zrzeczenia się korony francuzkiey uczynione bydź miały, są iako zmyślone z wielu dowodami przez tuteysze pisma odwołane.

W dzienniku Argus czytamy następuiący artykuł:

"Zbieranie się korpusow ochotnikow idzie spieszniey w Anglii niżeli powstanie w massie, przyczyna tego iest bardzo prosta, to iest, że więcey znayduie się próżności w klassach wyższych niżeli zapału w ludzie. Na koncertach, teatrach, mieyscach publiczney rozrywki same świetne mundury widziec się daią.„

"Ministerium angielskie zdaie się bydź bardzo zatrudnionym środkami dążącemi do utrzymania swoiey złey sprawy. Chce one zacząć działać zaczepnie i zatknąć sztandar

Królewski na ziemi francuzkiey. Dumourier został iak mowią wezwany aby radami swoiemi do tego przedsięwzięcia dopomagał. Wątpią iednak, aby zupełną w nim ufność miano położyć. Zapewniaią, że rad iego używać będą, lecz do czynney służby wzywanym nie będzie, ponieważ zdradziwszy Francyą, mowi gazeta *Morning Chronicle*, mogłby łatwo zdradzić także Anglią. Wiadomo procz tego wszystkim, że Dumourier nie iest zdolnym do zrobienia sobie wielu stronnikow we Francyi, ani pozyskania zupełney ufności woyska angielskiego.

Dodaią, że rząd angielski zamyśla także użyć wpływu i obecności Burbona. Rząd iednak konsularny co dzień więcey nabiera mocy. Większa część stronnikow dostoyności Królewskiey iuż się z nim złączyła. Lata sławy i spoczynku ktore świeżo upłynęły, wytępiły nienawiści. Postępowanie Anglii w woynie ostatniey aż nadto wyiaśniło prawdziwe iey zamiary. Niektorzy dziennikarze szczersi wyznaią, że rząd angielski czyni przygotowania nie dla wsparcia Xiąząt Burbonskich, ani też przeciw Bonapartemu, lecz przeciw Francyi. Pomyślność Francyi, iey sława, iey na lądzie przewaga oburzaią gabinet angielski i ztąd gniewy. Naypodobnieyszą iednak iest rzeczą, że my dla podobania się ministrom angielskim, nie zrzeczemy się naszych sprzymierzeńcow, ani naszych planow handlu i przemysłu, ani naszego woyskowego systematu, ani użycia wszystkich iakie w mocy naszey będą środkow, w celu stania się potężnym i szczęśliwym mocarstwem. Te to wielkie skutki zakłada sobie otrzymać pierwszy konsul w ninieyszey woynie. Nikt nigdy szlachetnieyszego nad ten nie mogł mieć zamiaru. Ogółem mowiąc, północ iest punktem na ktory zwracaią się dalekowidze polityczne, lecz horyzont iey iest tak zaćmiony chmurami że bynaymniey na nim rozpoznać nie można. Jednakowoż dziennikarze angielscy karmią swoich współziomkow nadzieią. Podług nich ma w kretce przybydź na pomoc Anglii mocna armia rossyyska. Wreście naymnieyszego nie wspominaią słowa o pośrednictwie. Utrzymuią, że przed rozpoczęciem wszelkiey negocyacyi Król Jmć Angielski żąda oddania Hanoweru i ustąpienia sobie wyspy Malty.

Z Nowego Jorku d. 5. Lipca.

Rocznica naszey niepodległości obchodzona tu była na dniu wczorayszym z zwyczaynemi uroczystościami. Przy tym zdarzeniu kapitanowie artyleryi Irving i Friatte każdy z nich dał wspaniały obiad. Na obiadach tych rożne spełniano zdrowia, ktorych przytoczenie może dadź poznać skłonności ludu amerykańskiego: Dnia 4. Lipca iako rocznicy założenia ludu amerykańskiego. — Grzegorza Washingtona naszego założyciela; szacunek iego pamięci; sława iego cnotom. — Tomasza Jeffersona prezydenta stanow ziednoczonych. — Bohaterow poległych w obronie własney oyczyzny. — Milicyy ziednoczonych: oby ich męztwo i ich postępowanie uczyniło bezużytecznym wystawianie woyska regularnego! Obywatelow żołnierzy: nieustraszonego ich męztwa w polu: łagodności na łonie zwycięztwa. — Ustąpienia Luizyany: oby mogł kredyt narodowy do naywyższego wynieść się stopnia i rozlać potoki niezliczonych korzyści iakie obiecuie! Zdrowie to po razy trzy powtarzanym było. — Zagodzenia kłótni politycznych: oby nic nie mieszało spokoyności tak pięknego dnia! Ludzi cnotliwych wszystkich narodow: powinnością iest Ameryki przyymować ich na swoie łono i kochać iak własne swoie dzieci. — Mocarstw Europy woiuiących: oby miecz amerykański nie był dobywany z pochew tylko na obronę własney oyczyzny, a nigdy w interessie obcych narodow! Towarzystwa *Cincinnatus;* oby męztwo i patryo-

tyzm iego poprzednikow mogło wstąpić do iego duszy i stać się iego dziedzictwem.

Z Londynu d. 30. Sierpnia.

Baron Diemar proponował naszemu rządowi, podług tuteyszych pism, uformowanie dla służby W. Brytanii korpusu z Hanowerzanow; w Lymington znayduie ich się teraz 300.

P. Arbuthont, minister nasz w Stokolmie, będzie na mieyscu lorda Hervey podsekretarzem do zagranicznych interessow.

Z powodu wyszłego rozkazu do lordow poruczników po hrabstwach, ażeby nie przyymowali więcey do korposow, ochotnikow, wiele ludzi, którzy sobie już nawet mundury posprawiali byli, nie są przyiętemi, i to potrzebne wstrzymanie patryotycznego zapału, nie naylepiey iest przyięte. Ochotnicy pod dowodztwem Xcia Glucestru, których się 600 zapisało, odebrali teraz rezolucyą, iż tylko 300 będzie umieszczonych; wszyscy zatem iednomyślnie postanowili broń złożyć, kiedy nie mogą bydź razem przyiętemi. Lord Chetwind ich kapitan, prosił iednak, aby ieszcze do kilku dni swoie postanowienie odłożyli. Ta ostrożność stała się potrzebną, ponieważ każdy unikał regularnego woyska, a zaciągał się do ochotnikow.

Xżę Jorku zniosł u wszystkich regimentow muzykę, a muzykantom karabin wziąść kazał.

Z Dublina donoszą pod d. 26 Sierpnia: " Przed kilką dniami zawinął do Drogheda z zagranicznego portu okręt ładowny klepkami. Urzędnik policyyny udał się zaraz na ten okręt i zabrał iego kapitana i lud do więzienia. Odkrycie w bliskości okrętu 300 zagraniczney broni, było powodem aresztu. Kapitan wskazał w swych wyznaniach syna iednego znacznego rękodzielnika, który w roku 1798 do buntu należał, iako znaiomego sobie i z nim handluiącego. Szukano tego młodzieńca, który dobrowolnie się stawił, ale do żadnego buntu się nie przyznał. — Hrabstwo Kildare iest także w stanie insurekcyi ogłoszone. — Milicya Londendery przybyła do Dublina. Dobrze ubrana osoba, która w iednym sklepie kupowała galonki i ramienniki, w drugim zielone sukno, iako potrzeby na mundur buntowniczych officyerow, iest teraz śledzona. Policyanie dublińscy są teraz pistoletami i pałaszami uzbroieni. — Onegday stawiono przed sąd złapanych na d. 23 Lipca 16 buntownikow; przeczytano im punkta oskarżenia i dodano obrońcow. Rurke iako dowodzca ma 3 obrońcow. Reszta buntownikow są z prostego gminu.„

P. Livingstone amerykański poseł w Paryżu, pisał z okazyi ustąpienia Luizyany do amerykańskiego rządu list, z którego nasze pisma następuiące przywodzą wyiątki: „Ponieważ Francya i ziednoczone stany nie maią więcey powodow do zazdrości, mogą się zatem na wzaiem wspierać i do iednego zmierzać celu. Ta iedność zdań i interessu wypływa z zasad, na których wspiera się kodex morski, aby oswobodzić świat od tyranii, którą Angliia wydziwia; ale to nigdy do skutku przyydż nie może ieżeli narody nie połączą sił swoich dla odcięcia iey źrodeł i podzielenia części iey handlu między umiarkowańsze narody.„

Od admirała Duckworta nadeszły depesze pod d. 4 Lipca, w których donosi, że Cap François na St. Domingo blokuie, w którym się 2 liniiowe okręty, 6 fregat i 2 korwety znayduią. Dowoz żywności iest przecięty. Jenerał Chrystof, dowodzca Murzynow na St. Domingo, miał na początku Lipca wysłać rozeymowy statek do krążących tam naszych okrętow z propozycyą naszemu rządzcy Jamaiki, iż chce się z nim łączyć na pokonanie Francuzow na St. Domingo, a tym czasem prosi o dostawienie żywności.

Wszyscy Anglicy na Gwadelupie są aresztowani, i na wszystkie francuzkie okręty embargo włożono.

List z Kingstonu na Jamaice pod d. 4 Lipca wyraża: " Murzyni na St. Domingo są teraz zwycięzcami, i okropny stawiaią przykład dla naszych osad. Przed kilku dniami cudownym sposobem pomiędzy Murzynami w Kingstonie odkryto spisek. Niewolnik, który się na swego pana porwał, został do domu poprawy odesłany. Koledzy iego boiąc się, aby ich planu, o którym wiedział, nie wydał, posłali mu zatrute potrawy. On iadł ich bez naymnieyszego podeyrzenia; ale gdy w krotce odezwał się ich skutek, i wiedział od kogo były, tak dalece się rozgniewał, że ich plan wydał, podług którego Kingston miał bydź zapalony i wszyscy biali bez różnicy wyrznięci. Gdyby im się w Kingstonie było powiodło, na ow czas mieli wszystkich białych na cały wyspie wyrznąć. Czternastu buntowniczych Murzynow iuż d. 29 Czerwca stracono; teraz iesteśmy spokoynemi. iednak nie bez obawy. Mieszkańcy tey wyspy powinni przeklinać na zawsze ten dzień, w którym dali przytułek zbiegłym z St. Domingo Murzynom, ponieważ ci przez swoie rewolucyyne maxymy zatruli umysły naszych Murzynow. — Nasza wyspiarska gazeta donosi o zabraniu 2 francuzkich fregat płynących do Gwadelupy; zaprowadzono ie do Barbados. ,,

Pod czas ostatniey walki bykow w Madrycie, tak była ciekawość wielka, że za pierwsze mieysce po 50 piastrow płacono.

Kapitan Auvergne, Xżę Bouillonu, otrzymał dowodztwo fregaty Sewern o 44 armatach, która ma bydź do tayney wyprawy użyta.

Pocztowy statek z Lizbony, Aukland, który iuż za zgubiony miano, przybył nakonice do Falmuth.

Tuteysze pisma naganiaią ministeryalny rząd w Hanowerze wczasie w targnienia Francuzow.

W Październiku ma bydź dzień powszechney pokuty i modłow naznaczony.

Podług doniesień gospody Loyds, przeznaczony do Oporto z Dublina okręt, został od francuzkiego korsarza pod armatami twierdzy Oporto zabrany. Hollenderski wschodnio-indyyski okręt Wrow Anna został do Liwerpolu, a francuzki bryg Modest z Neuwfoundland do Plimutu przyprowadzony. Na środziemnym morzu nasz korsarz Minerwa 12 armatni z Gwernsey, został d. 17 Lipca od francuzkiego korsarza Zgoda wzięty. Do Ferrelu i Korunny przyprowadzili dotąd francuzcy korsarze 9 naszych okrętow zabranych.

Z poczynionych składek na Loyds gospodzie iuż 5 rannych maytkow zapomożono. Maią także bydź wybite medale od 20 do 50 gwineow na wynadgrodzenie walecznych maytkow.

Z Bruxelli d. 4. Września.

Wszystkie woyska stoiące w Pikardyi i na dawney granicy Francyi, maią bydź stosownie do rozkazu ministra woyny we 24 godzin po odebranym rozkazie gotowe do marszu. Cała siła woyskowa, wynosząca do 180,000 ludzi, która się między Compiegne i Gandawą zbiera, musi przed 20 Września bydź zgromadzona.

Xżę Ahremberg odstąpił wszystkich swoich dobr w Belgii trzeciemu synowi, a starszy bierze przypadłe mu w wynadgrodzeniu dobra w Westfalii.

Z Hagi d. 6. Września.

W Flesindze iuż także spuszczono z warsztatu 2 armatnie baty.

Sławny predykant reformowanego kościoła w Paryżu Marron, miał przeszłey niedzieli w kościele w Voorburg przy licznych słuchaczach kazanie.

Harlemska gazeta donosi, że Anglicy wszelką własnośc hanowerską znalezioną na neutralnych okrętach teraz konfiskuią.

Miasto Rotterdam otworzyło na 3 od sta przymuszoną pożyczkę, do którey wszyscy maiętnieysi mieszkańcy przykładać się muszą.

Z Lipska d. 3. Września.

Dnia 27 p. m. przybył tu Król Szwedzki, z swą kochaną małżonką i znacznym orszakiem, pod imieniem hrabiego Haga, z Magdeburga, stanął w gościnni saskiey i nie przyiął honorowey straży. Na teatrze dano z powodu iego przybycia *Dziewice orlańską* i liczne zebrało się publikum; ale tam nie przyszedł. Z bankierem Frege obeyrzał kościoł S. Mikołaia, ogrod Richelscha i t. d. i piękne nasze przechadzki około miasta obiechał. D. 28 poiechał daley do Goty.

Pomnik Gustawa Adolfa przy Lützen, przyozdobiono laurami. Krol zbliżył się do niego z odkrytą głową, i na widok iego był aż do łez poruszony. Dziękował bardzo mieszkańcom, że na przeciw niego wyszli. Grzecznośc i ludzkośc oboyga Królewstwa wszystkie serca uymuie.

Z Petersburga d. 23. Sierpnia.

O zdrowiu W. Xżny Heleny odebraliśmy pomyślną wiadomość, i jak mowią, Imperatorowa Matka iuż nie poiedzie do Meklenburga.

Przed kilką dniami Ob. Garnerin puścił w Petershof wielki ballon na powietrze, który na petersburskiey drodze się spuścił.

Wyszedł tu piąty i ostatni tom dzieła w rossyyskim języku: "Dzieie zakonu S. Jana Jerozolimskiego„ przez P. Labsin konsyliarza. Dzieło wyborne i klasyczne w swoim rodzaiu. Imperator Jmć udarować za nie raczył autora kosztownym pierścieniem.

Z Bazylei d. 10. Sierpnia.

Mowią o nowym traktacie przymierza i handlu, zawrzeć się maiącym między konfederacyą helwecką i Rzeplitą walezyyską. Jedna z umow tego przymierza handlowego, ma zawierać: że wszystkie produkta szwaycarskie, bez żadney opłaty będą mogły wolno i bez przeszkody bydź przedawane w Rzeplitey walezyyskiey.

Francuzkie komory w Biel i okolicach Jura, odebrały rozkaz, rownie iako i woysko stoiące w Bernie, Freyburgu i Soloturnie, pilne miec oko na przyieżdzaiących z Neuenburgskiego, i pilnie roztrząsać paszporta ich; ponieważ do kraiu tego bardzo wielu schronic się miało Anglikow.

Z Neapolu d. 2. Sierpnia.

Woyska francuzkie stoią tylko w prowincyach Abruzzo i Apulii, lecz nie osadziły Kalabryi i stolicy naszey; Anglicy przepuszczaią więc wszystkie okręty neutralne, tak zawiiaiące do portu naszego, iako wypływaiące z niego na morze. Wielu się ieszcze także znayduie u nas Anglikow. Przez ostrożnośc małe tylko trzymaią składy towarow, ażeby w razie odmiany iakiey, mogli bez wielkiey straty stąd się oddalić.

W tuteyszym porcie stoią teraz trzy piękne fregaty amerykańskie; przyprowadziły z sobą algierski okręt o 36 armatach, zatopiwszy w drodze na morzu dwa inne algierskie statki.

Z Medyolanu d. 23. Sierpnia.

Radca stanu z wydziału prawodawczego ob. Felici, ktory dotąd mieszkał w Paryżu przy pierwszym konsulu, d. 20. b. m. przybył do tey stolicy.

Dowiadniemy się z Rzymu, że sławny snycerz Canova zrobił nowy pomnik sławie swoiey przez wystawienie popiersia Papieża panuiącego Piusa VII. sztuka ta do zalety naywiększego podobieństwa, łączy doskonałość i wytworność kunsztu snycerskiego.

Z Fryburga d. 25, Sierpnia.

Na posiedzeniu seymu d. 16. b. m. roztrząsano rapport względem soli; dnia 1. Października administracya kantonowa ma się rozpocząć.

D. 17. Landman oznaymił że do zdięcia pieczęci położonych na arsenałach kantonu Wodzkiego wyznaczył konsyliarzow legacyi Andermatt i Togenburg łącznie z kapitanem Daguet. Kommissarze ci wyiechali iuż na mieysce swoiego przeznaczenia. — Rapport względem pensyy inwalidow Helweckich był roztrząsany i do kommissyi odesłany został.

Dnia 18. dwie prożby żydow obsiadłych w Kantonie Argowii przedstawione były zgromadzeniu. W pierwszey żądaią, aby byli przypuszczonemi do używania praw politycznych, w drugiey proszą tylko o przyznanie im praw cywilnych i zupełney wolności używania swoiego przemysłu. Do tych prożb przydany był list ministra francuzkiego za stroną tych żądań. Seym prożby te odesłał do kantonu Argowii i postanowił że na przyszły seym kantony dadzą swoie względem tego przedmiotu instrukcye: wyznaczył także kommissyą ktora ułoży odpowiedź maiącą się dadź jenerałowi i ministrowi francuzkiemu Ney. — Czytano prożbę Pestalozzego z Berthoud ktory prosi aby seym przyznać mu raczył część tego wsparcia, iakie rząd Helwecki dla niego wyznaczył. Przedmiot ten odesłano do kommissyi. — Piąty rapport kommissyi względem wynadgrodzeń maiących się urządzić z Rzeszą Niemiecką był słuchany. — Odesłano do konferencyi w Szafhausen rożne negocyacye z Xiążętami Rzeszy Niemieckiey.

D. 19. uczyniono wniosek, postanowienia ustawy obowiązuiący kantony do powrocenia klasztorom ich dobr, oddania im zarządzania temi dobrami i nadania wolności przyymowania nowicyuszow. Przedmiot ten stał się powodem do długich i żywych sporow, nakoniec odesłano go do kommissyi od samego seymu wyznaczoney i złożoney z PP. Jauch, Reinhardt, Friedenreich, Aloizego Reding, Psifter i Anderwerdt.

Dnia 20. seym słuchał 6 rapportu wydziału względem wynadgrodzeń w Niemczech.

Dnia 22. roztrzasano i przyięto proiekt do wyroku względem upoważnienia i mocy maiących się nadadź kantonom negocyowania z państwami sąsiedzkiemi względem przedmiotow mieyscowych i prywatnych.

Dnia 23. roztrząsano rapport kommissyi wyznaczoney do roztrząśnienia prożby Pestallozego. Konstytucya czyniąc niepodobnym każde wsparcie środkowe, i seym nie mogąc stanowić względem instytutow edukacyi, przestano na zaleceniu kantonom prac Pestallozego; 4000 liwrow ktore odebrał od rządu Helweckiego dla ułatwienia mu wydania dzieł elementarnych, nie będą przez niego powrocone.

Dnia 24. roztrząsano i przyięto z ostrzeżeniem iednak ratyfikacyi kantonow, proiekt do wyroku o pensyach inwalidow woyskowych helweckich: głowną zasadą tego wyroku iest, że każdy kanton będzie obowiązany zatrudnić się inwalidami maiącemi prawo obywatelstwa tego kantonu, inni zaś odbiorą roczną pensyą z Skarbu środkowego rządu, a względem ostatecznego ich losu przyszły seym stanowić będzie. — Kommissyą wyznaczona do roztrząśnienia rachunkow z danych przez landmana za czas nadzwyczaynego sprawowania urzędu landmana zdała swoy rapport, a seym rachunki te potwierdził.

DODATEK

DO N[ru] 76.

GAZETY KRAKOWSKIEY

We Srodę Dnia 21. Września 1803.

Dalszy ciąg o publicznych uroczystościach Azyatow i Afrykanow.

Na brzegach Koromandlu wcale rożne od powyższych obchodzą święta. Naycelnieysze z nich iest Pongol, w miesiącu Jai przypadaiące, co wychodzi na nasz Styczeń. Trwa dwa dni, pod czas których obchodzą powrot słońca; gotuią ryż w mleku, a kobiety ustawicznie krzyczą Pongol. W wieczor bywa obraz Bożka po polach noszony; noc bowiem iest u wielu Indyyskich ludow uroczystościom poświecona. Zwyczay ten przeięli byli dawni Rzymianie i Mahometanie, a nawet znaleśdź go można często u Piktow, Germanow i t. d. — Indyyski bałwan bywa na drewnianego konia na podstawce wsadzony, i tak od ludzi niesiony, którzy podskakuią i t. d. dla udania poruszeń dzielnego konia. Na cześć iego zabiiaią także czworonożne zwierzę. Braminowie obieraią ten czas na obchod tego święta, aby się zapewnić o losie następnego roku. W wieczor tego święta odwiedzaią się całe familiie, życząc sobie pomyślności w nowym roku.

W Październiku obchodzą 9 dniowe święto Purche, czyli oręża, pod czas którego odbywaią processye i rozmaite ceremonie po pagodach. Dzieci przechodzą z swemi nauczycielami ulice i przed znacznieyszemi domami wiersze śpiewaią, które im za to podarunki daia. Dnia 9go każdy zbiera wszystkę swoią broń i stawia ią z xiążkami i muzycznemi instrumentami w osobnym pokoiu. Braminowie chodzą z pełnemi naczeniami święconey wody, i kropią konie, słonie, wozy i statki. W przeciągu tego święta żaden Indyanin nie może użyć broni, choćby nawet był attakowany. Jeden zręczny wodz obrał z umysłu ten czas na zdobycie twierdzy Gyngi; wszedł do niey bez naymnieyszego oporu.

Swięto Tirunal czyli wozowe, do 3ciey w prawdzie tylko należy klassy, ale dla swey okazałości zasługuie bydź wspomnianem. Jest to poświęcenie iedney wielkiey pagody, na które z wszystkich części Indyi lud się schodzi. Wieczorem wprzod przechodzą po ulicach z bębnami i innemi instrumentami wzywaiąc kobiety ciężarne, aby się oddaliły.

Pierwszego dnia, który się od wielu offiar zaczena, prowadzą tryumfalny woz Bożka, nad którym unosząca się chorągiew iest wstęgami przyozdobiona. Wszędzie którędy processya przechodzi, po wystawiane są małe tryumfalne bramy, pokryte obicami wystawiaiącemi życie i przemiany Bożka Wisnu. Drugiego dnia wsadzaią bałwana na łabędzia; 3go na lwa; 4go na małpę Anumar, na którey lubi ieździć, ponieważ pomogła mu zwyciężyć olbrzyma Rawanna. Przy poświeceniu pagody wsadzony iest na wołu Darmadew, godło cnot boskich. Piątego na węża Adyssecha, który podług wiary Indyanow 1000 ma głow, którемi ziemię podpiera. Nadto służy wąż ten Bożkowi Wisnu za łożko kiedy na mlecznym morzu spi. — 6go na małpę, która na białym słoniu iedzie. — 7go wsadzaią go na wieżą. — 8go niosą go sami Braminowie pod baldachimem, a w wieczor wsadzaią na konia. — 9go idzie processya do pagody, gdzie go Braminowie na tron niebieski wynoszą. — 10go nakoniec iest wielka processya tryumfalnego wozu, który tysiące ludu ciągną przy nieustannym krzyku i odgłosie muzyki. Pod czas tey processyi zbieraią iałmużny dla ofie-

reciałych dzieci Braminow. Takie i inne iałmużny zbieraią przy każdym święcie. Woz ieſt ogromna kwiatami i wſtęgami przyozdobiona machina, a na wszyſtkich bokach rzezba wyraża woyny, czyny i przemiany Bożka. Lwy z dektury na 4 rogach z rożnemi ozdobami poſtawiane, a z przodu konie, także z dektury. Obraz Bożka ieſt uſtawicznie od Braminow oganiany, aby go robactwo nie kąsało. Zwyczay oganiania ieſt znakiem przepychu u wszyſtkich wschodnich panow. Baiadorowie tańcuią przed wozem, za którémi liczna poſtępuie muzyka. Widziano oycow, że swe dzieci pod koła tego wozu rzucali, aby ich zgruchotały. Tak oburzaiący zabobon powinienby baczność rządow ściągnąć, iakoż w miarę obcowania z Europeyczykami ſtał ſię rzadszym. To okazuie, iż ieżeli błąd, który publiczne mniemanie tyrańskim uczyniło, chce nieiakiey nabrać trwałości, potrzeba, aby swoie panowanie w środku morza, pomiędzy niedoſtępnemi skałami założył.

Nie można tu przeminąć świąt Chinczykow, tak potężnego i dawnego ludu. — Znana unas i dziwiona uroczyſtość tego narodu, przypominaiąca ludziom dobrodzieyſtwa ziemi, nie ieſt świętem powszechnym, ale tylko religiynym obrzędem Cesarza, który iak tylko czas uprawy ziemi przypada, wzywa do tego lud przeoraniem pierwszey skiby. Dwoch Mandarynow poganiaią zaprzężone u pługa woły, których rogi bywaią wyzłocone, a grzbiety często drogiemi kobiercami okryte. Po skończoney ceremonii powraca Cesarz, otoczony mnoſtwem ludu i przy odgłoſie muzyki do swego pałacu.

(Reszta potem)

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 20. Września 1803.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	24	do	30.
— Żyta	— —	21	—	23.
— Jęczmienia	— —	14	—	18.
— Owsa	— —	9	—	11.
— Grochu	— —	14	—	16.
— Kaſzy iaglaney	— —	34	—	36.

W Wiedniu d. 10 Września.

Meca wynoſząca 16 naſzych garcy:

— Pſzenicy	zł. pol.	20	do	30.
— Żyta	— —	16	—	20.
— Jęczmienia	— —	10	—	12.
— Owsa	— —	9	—	11.

W Brynie d. 9. Września.

Meca Pſzenicy	zł. pol.	18	do	21.
— Żyta	— —	12	—	14.
— Jęczmienia	— —	8	—	9.
— Owsa	— —	6	—	7.
— Prosa	— —	16	—	20.

W Gdańsku d. 3. Września.

Szefel czyli pół korca naſzego w monecie pruskiey:

— Pſzenica	zł. pol.	12	do	14½.
— Żyto	— —	10	—	11.
— Jęczmień	— —	6½	—	7½
— Owies	— —	6.	—	7½.

DONIESIENIA.

Ninieyszym podaie ſię do wiadomości, że ſię 30go Września t. r. zrana o 9tey godzinie mieyska propinacya radomska na rok ieden od 1go Liſtopada 1803 do 1go Liſtopada 1804 w cenie fiskalney 5310 zł. rŷń. tudzież moſtowe ze ſtragami i dwoma sklepami na taki sam czas w cenie fiskalney 150 rŷń. na tamteyszym ratuszu naywięcey offiaruiącemu w dzierżawę wypuści. Zaczym osoby dzierżawić chcące niech tam ſtaną dnia powyżey wzmiankowanego, gdzie im reszta warunkow ogłoszona będzie. Dan w Radomiu 31go Sierpnia 1803. Dla zatrudnienia JW. staroſty cyrkularnego.

Jo. Zecha, kommiſſa cyrkularny.

Ponieważ dzierżawa propinacyi i opłaty od wina w Król. mieście Koszycach oſtatniego Października t. r. kończy ſię, a te obydwa dochody na rzecz funduszu mieyskiego znowu na rok od 1go Liſtopada b. r. do oſtatniego Października 1804 w dzierżawę puszczone będą: przeto do powszechney podaie ſię wiadomości, że cena fiskalna propinacyi roczną summę arendowną 701 rŷń. a opłaty od wina wyprowadzony prowent roczny po odtrąceniu $\frac{18}{100}$ na zawiadywanie 26 rŷń. wynoszący obewmie.

Licytacyia wyznacza ſię na 4go Października b. r. zaczym osoby dzierżawić chcące oprocz żydow od dzierżawy wyłączonych niech na dniu wzmiankowanym o 9tey godzinie zrana w Koszycach ſtaną, wszy, niezaniedbaią mieć przy sobie gotowizny dla zaliczenia dzieſiątey części ceny fiskalney na zakład.

Warunki kontraktowe podług naywyższych przepisow ułożone przed rozpoczęciem licytacyi ogłoszone będą. Dan w C. K. urzędzie cyrkularnym Krakowskim d. 1 Września 1803.

Baron de Riedheim, staroſta cyrkularny.

Trzeciego Października 1803 *w tuteyszo, cyrkularnym mieście Słomikach pod czas zwyczaynych przed i po południowych godzin propinacya mieyska, i naym ratusza na rok ieden od* 1go *Listopada* 1803 *do końca Października* 1804 *przez publiczną licytacyą w dzierżawę puszczone będą, których ceny fiskalne, mianowicie propinacyi* 1715 *ryń.* 8 $\frac{6}{8}$ *kr. a naymu* 50 *ryń. rocznie wynoszą.*

Zaczym ochotę dzierżawienia maiące osoby, procz żydow od tey licytacyi wyłączonych, niech dnia wzmiankowanego staną w Słomnikach, opatrzywszy się 10*tą częścią ceny fiskalney na zakład, bez którego nikt do licytacyi przypuszczony nie będzie. Z C. K. urzędu cyrkularnego Krakowskiego na dniu* 29*tym Sierpnia* 1803.

Baron de Riedheim, starosta cyrkularny.

Ponieważ na dzień 16 b. m. do wypisaney licytacyi Propinacyi mieyskiey Kieleckiey żaden licytant niestanął, przeto d. 20 Września b. r. te propinacyyne dochody za cenę fiskalną rocznie 1637 ryń. wynoszącą na rok ieden od 1 Nowembra b. r. do ostatniego Oktobra 1804go publicznie w arendę puszczona będzie, życzący sobie tey arendy, maią się rzeczonego dnia o 9 godzinie z rana w Mieście Kielcach znaydować, i kondycye tey licytacyi przeyrzeć.

W Kielcach dnia 26 Sierpnia 1803.

W niebytności JW. Starosty Cyrkularnego.

Stutterheim, kommissarz cyrkularny.

Cegielnia mieyska w Lublinie na mocy gubernialnego rozporządzenia pod 9tym p. m. na trzy lata od 1go Listopada 1803 do ostatniego Października 1806 przez publiczną licytacyą w dzierżawę puszczona będzie. Cena fiskalna wynosi rocznie 1427 ryń. 42$\frac{7}{8}$ kr.

Licytacya odprawi się 28 Września b. r. o 9 godzinie z rana w Lubelskiey Kancelaryi cyrkularney, a osoby dzierżawic chcące niech na dniu postanowionym zeydą się na Ratusz Lubelski, maiąc przy sobie dziesięciosetny zakład, i przeyrzą tam dokładniey warunki dzierżawne. Z C. K. Lubelskiego Urzędu Cyrkularnego.

de Ulrich, kommissarz cyrkularny.

Ninieyszym podaie się dowiadomości, że 24go Września o 9tey godzinie zrana na ratuszu Skaryszowskim trzecia licytacya tamteyszey propinacyi mieyskiey na trzy lata, od 1go Listopada b. r. do ostatniego Października 1806 odprawiać się, i dla większey wygody dzierżawy lewa strona ratusza 2 izby, iedną alkowę, i komorę, z kuchnią, staynią i piwnicą obeymuiąca, i nietylko do zaiazdu, ale i na gospodę służąca z arendą połączona będzie. Cena fiskalna propinacyi i gospody wynosi razem na rok 1800 zł. ryń. Reszta warunkow przed licytacyią ogłoszona zostanie.

Z C. K. Urzędu cyrkularnego Radomskiego na dniu 5tym Września 1803.

Baron de Manadorf, starost cyrkularny.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi wiadomo czyni, iż gdy dom w żydowskim mieście pod Nrem 18 stoiący do zł. ryń. 1,882 kr. 30 oszacowany, na pierwszym terminie licytacyi w dniu 30 Czerwca r. b. dla braku kupicielow sprzedanym bydź nie mogł, tenże na drugim terminie to iest w dniu 20 Września r. b. o godzinie 3ciey po południu tu w sądzie za gotowe pieniądze więcey daiącemu (z tym warunkiem iż kupiciel naydaley w przeciągu sześciu tygodni plan wyreperowania tego domu podług przepisu do przyzwoitego przeyzrenia podać powinien) sprzedawany będzie.

Każdy więc maiący ochotę nabycia onegoż ma się w oznaczonym wyżey czasie i mieyscu znaydować wierzyciele zaś prawo zastawu nań maiący napominaią się, aby nieoczekuiąc osobnych przypozwań praw swoich pilnowali, gdyż inaczey na tych którzyby swoich żądań pod czas licytacyi nie wyszczególnieli, żaden więcey wzgląd co do podziału szacunkowey summy miany nie będzie.

Drdacki.
Gollmayer.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 26. *Sierpnia* 1803.
Hohn.

Przez Magistrat C. K. Głownego Miasta Krakowa, ninieyszym publicznie oznaymuie się, że mieyskie Myto Rogatkowe sposobem publiczney w dniu 20 Września r. b. o godzinie 3 po

południu w nowym magiſtratualnym pomieszkaniu odbywać ſię maiącey Licytacyi na rok ieden to ieſt od 1 Liſtopad r. b. do końca Października roku 1804 w arendę z warunkami naſtępuiącemi wypuszczone zoſtanie.

1. Cena fiskalna na to mieyskie Myto Rogatkowe na 24,017 ryń. tym sposobem poſtanawia ſię, że ow, ktoren naywięcey dawać będzie arendę otrzyma, i obowiązany zoſtanie w tem przypadku, gdyby od tey naywięcey offiarowaney kwoty odſtąpił i potem powtornie zalicytowanie tego podatku naſtąpiło oprocz utracenia 10 procentowego vadium 2401 ryń. 40 kr. także rownie wszelki uszczerbek, któryby przez powtorną licytacyą zmnieyszenia ſię arendownego kwantum wypadł, i wszelką inną udowodnioną szkodę bez sprzeciwienią ſię powrocić.

2. Powinien będzie arendator od czyſtego zysku z zaarendowanego Rogatkowego Myta w przypadku gdyby ten zysk większy iak arendowna kwota akazał ſię, po wytrąceniu w tym tylko razie dozwolonych adminiſtracyynych wydatkow w kwocie 3666 ryń. 40 kr. iedne połowę do kaſſy mieyskiey złożyć, i na ten koniec co do pobierania tego dochodu na mocy exyſtuiącey Taryffy podług iuz prowadzonego sposobu rachunkow czynienia, Rachunek porządny ciągnąc, i takowy złożyc, niemniey Krakowskiemu Magiſtratowi przeglądania tych rachunkow iak częſto tegoż potrzeba będzie dozwolic.

3. Kwantum arendowne w ratach mieſiecznych przodkiem na dnia 1 każdego mieſiąca do krakowskiey kaſſy mieyskiey płacić ma, inaczey bowiem arendator, gdyby zapłata naydaley w dniach 3 nie naſtąpiła exekucyi oczekiwać powinien. Kiedyby zaś złożenie arendownego kwantum, aż do 15 dnia uskutecznione nie było; sekweſtracyi swey kaucyi i oddalenia iego w drodze polityczney od arendy spodziewać ſię ma.

4. W dniach 14 po naſtąpionem doręczeniu kontraktu kaucyą w 2 mieſięczney arendowney kwocie wyrownywaiącą w gotowości albo sposobem bankowych papierow, alboli też fideiusorycznie tym pewniey złożyć, gdyż inaczey przez nie złożenie tey kaucy w poſiadanie arendy przypuszczony nie zoſtanie.

5. Do tey arendy żaden Zyd dopuszczony nie będzie ani też od arendatora Zyd do wspolney arendy przypuszczony bydź nie może.

6. Każden zaarendowania tego Rogatkowego Myta życzący sobie ma ſię w vadium 2401 ryń. 40 kr. zaopatryć, takowe przed za licytowaniem Kommiſſyi licytacyyney złożyć, które dopiero ten, ktoren naywięcey daiący pozoſtanie do kaucyi w rachować może, inszym zaś licytantom zaraz po ukończoney licytacyi powrocone będzie. Dalsze warunki kontraktowe każdodziennie w tuteyszym Magiſtracie przeyźrane bydź mogą. Wszyscy życzący sobie tey arendy w mieyscu i czaſie wyżey rzeczonym znaydować ſię maią.

Drdacki. —
Gollmayer.
Kannamiller.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 6 Września 1803. *roku.*
Hohn.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa niniéyszym publiczność uwiadomia: iż gdy dwa Domki numerami 256 i 257 oznaczone wraz z kramem na Przedmieściu Wesoła ſtoiące na prośbę Jozefa Gorelskiego swoim i małoletnich z ś. p. zmarłą żoną swoią Agnieszką spłodzonych imieniem, na pierwszym terminie w dniu 4 Sierpnia r. b. przez licytacyą dla braku kupicielow sprzedane bydź nie mogły — na drugim terminie też Domki wraz z kramem to ieſt w dniu 20 Września r. b. tu w Sądzie przez licytacyą za gotowe pieniądze sprzedawane będą. — Wszyscy zatem życzący sobie onych nabydź maia ſię na wyznaczonem mieyscu i czaſie znaydować. — Wierzyciele zaś summy prawem zaſtawu nań umieszczone maiący, napominaią ſię, ażeby nieoczekuiąc w tey mierze osobnych powołań, praw swoich w czaſie licytacyi pilnowali, inaczey, ktoby ſię na ten czas z żądaniami swoiemi nie zgłoſił, żaden więcey na niego co do podziału z szacunkowey summy wzgląd miany nie będzie.

Drdacki.
Golmayer.
Łodzinski. Z Rady Magiſtratu C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa.
Dnia 26 Sierpnia 1803 roku.
Flinta.

(Przy dziſieyszey Gazecie znayduie ſię drugi dodatek.)

D O D A T E K D R U G I

D O Nru. 76.

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 21. Września 1803.

D O N I E S I E N I A.

Magiſtrat C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa podaie do wiadomości, iż na prożbe Ludwika Grela opiekuna nieletnich sukceſſorow po zmarłey Rożalii pierwszego małżeńſtwa Grelowey powtornego Dudkiewiczowey rożne ruchomizny tak po teyże, iako i po Janie Sporze pozoſtałe, iako to kleynoty, cyna, miedz, suknie, sprzęty, obrazy żelazo i szkło przez licytacyą za gotowe pieniądze w domu pod Nrem 81 w wydziale trzecim na ulicy Pańska zwaney ſtoiącym dnia 29 Września r. b. o godzinie 9 ranney sprzedawane będą.

Każdy zatym chcący nabyć co z rzeczy pomienionych ma ſię na wzwyż oznaczonym czaſie i mieyscu znaydować.

Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magiſtratu C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa.
Dnia 26. Sierpnia 1803.
Hohn.

Na dniu 26 Września 1803 i w dniach naſtępuiących ſtosownie do wysokiego rozporządzenia gubernialnego pod 7mym Stycznia t. r. w tuteyszo-cyrkularnym mieście Proszowicach kosztowności, sprzęty i ruchomości w przyłączoney tu Konsygnacyi wypisane, a z tamteyszych dwoch drewnianych Kościołow S. Ducha i Stey. Troycy pochodzących naywięcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedane będą. Niech zatym ochotę nabycia maiący ſtaną w Proszowicach na dniu wyznaczonym do licytacyi publiczney.

Z C. K. Urzędu Cyrkularnego Krakowskiego. 24 Marca 1803.
Riedheim, ſtaroſta cyrkularny.

Wypis rzeczy kosztownych i dzwonow z Kościołow proszowskich Sgo. Ducha i Stey. Troycy.

Nazwiska.	*Sztuka.*
1. Srebrne serce podwoyne blisko 4¼ łóta	1.
2. Srebrna tablica z 2 oczema około ½ łóta	1.
3. Trzy sznurki prawdziwych koralow z srebrnym pozłacanym krzyżem . .	1.
4. Dzwon wielki z sercem blisko 123 fun.	1.
5. Mnieyszy dzwon rozpadły — 37 —	1.
6. — — dobry — 37 — 8 łotow	1.
7. Dzwon zakryſtyyny — 2 —	1.
8. Dzwonek ołtarzowy — — — 16 —	1.
9. — — — — — — 12 —	1.
Ogoł . .	9.
W Kościołku Stey. Troycy.	
10. Dzwon z sercem i wszelkiemi należytościami blisko 34 funt. 16 łotow . .	1.
11. Zepsuty dzwonek ołtarzowy . . . . 16 . . .	1.
Ogoł . .	2.

Dan w Krakowie 24 Marca 1803.

Wypis szacunkowy, tyczący się budowli kościelney z będącemi tam ruchomościami i sprzętami, która iest w Proszowicach na gruncie śpitalnym, i sprzedana będzie.

Liczba porządku.	Nazwiska Rzeczy.	Szuki.	Cena.		Ilość pieniężna.	
			Ry.	Kr.	Ry.	Kr.
1	2 oddziały ławek z miętkiego drzewa, razem 9 ławek wynoszące	2	2	15	4	30
2	Maleńka wyrzynana modlnica z miękkiego drzewa . .	1	—	—	—	8
3	Podnożek z miękkiego drzewa		—	—	—	7$\frac{4}{8}$
4	Wielki ołtarz wyzłacany z murowaną podstawą . .	1	—	—	8	—
5	Ołtarz mały po prawey ręce S. Katarzyny . . .	1	—	—	2	—
6	Ołtarz mały po lewey ręce Matki Bos: wraz z S. Janem Kantym	1	—	—	6	—
7	Pozytywek mały zepsuty	1	—	$\frac{6}{8}$	1	30
8	Cynowe lichtarze ważące około 14 fun. 20 łot. po 12 kr. .	2	1	27	2	55
9	Trzy małe lichtarze cynowe 1 fun. po 12 kr. . . .	3	—	—	—	12
10	Cynowa umywalnia z nakrywką około 3 fun. 16 łot. . .	1	—	—	—	42
11	Mosiężnych lichtarzow większych 2 około fun. 8 po 6 kr. .	2	—	48	1	36
12	Mosiężna lampa po prawey stronie 2 fun. 8 łot. po 6 kr. . .	1	—	—	—	14
13	Mosiężna lampa po lewey stronie 3 fun. po 6 kr. . .	1	—	—	—	18
14	Mosiężna misa wielka 1½ fun. po 6 kr.	1	—	—	—	9
15	Mosieżny trybularz 2 fun. po 6 kr.	1	—	—	—	12
16	Mosiężnych lichtarzow małych	2	—	15	—	30
17	Mosiężnych 2 koron na obrazie Matki Bos. w ołtarzu lewym	2	—	15	—	30
18	Cynowa lampa przed wiel: ołtarzem blisko 3 fun. 16 łot. po 12 kr.	1	—	—	—	42
19	Drewnianych lichtarzow	8	—	1	—	8
20	Krucyfix wielki z 2 osobami Matki Boskiey i S. Jana . .	1	—	—	—	8
21	Krucyfix mały drewniany	1	—	—	—	6
22	Krucyfix mnieyszy	1	—	—	—	5
23	Ołowiana kropielnica 16 łot. po 6 kr.	1	—	—	—	3
24	Miednica mała do umywania	1	—	—	—	15
25	Wyzłacany obraz na miedziancy płycie około 56 fun. 22½ łot.	1	—	—	21	—
26	Obrazow na drzewie malowanych przy wielkim ołtarzu .	2	—	15	—	30
27	Obrazow na płotnie malowanych bez ram	2	—	15	—	30
28	Stary obraz na płotnie z ramami, wystawiaiący Chrys: z kielichem	1	—	—	—	2
29	Obraz stary S. Leonarda z ramami	1	—	—	—	3
30	Portret bywszego plebana na drzewie	1	—	—	—	5
31	Obrazy Anioła stroża i w niebowzięcia P. Maryi . .	2	—	3	—	6
32	Obraz ziawienia się Chrystusowego, na drzewie malowany .	1	—	—	—	10
33	Obrazy na drzewie malowane S. Mikołaia i Matki Boskiey	2	—	4	—	8
34	Obraz na płotnie z ramami złoconemi	1	—	—	—	10
35	Małe obrazki na drzewie Matki Boskiey i S. Katarzyny .	2	—	2	—	4
36	Obrazy na płotnie z ramami S. Anny i Panny Maryi . .	2	—	10	—	20
37	Chorągwi	2	—	3	—	6
38	Schowanie na ornaty z 4 szufladamy i z nadstawą . .	1	—	—	3	—
39	Podstawą do noszenia na Boże Ciało	1	—	—	—	3
40	Obrazy zakrystyyne	2	—	3	—	6
41	Kłotka	1	—	—	—	10
	Ogół	62	—	—	57	33$\frac{4}{8}$

Dan w Krakowie 24 Marca 1803.

Przez Magiſtrat C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa ninieyszemi wiadomo czyni ſię, iż na inſtancyą Pana Tomasza de Albrecht i Pani Aloizy de Max prawem przekonywaiących Kamienica Jakoba i Ludwiki Woycikiewiczow małżonkow prawem pokonanych własna na Kazimierzu przy Krakowie pod Nr. 96 ſtoiąca do summy 5195 zł. pol. oszacowana na zapłacenie summy 1400 zł. pol. gdy na dniu 4 mieſiąca Sierpnia r. b. przeznaczonym iako pierwszym terminie dla braku kupicielow nie mogła bydź sprzedaną) powtornie na dniu 29 Września r. b. o godzinie 3 po południu w tuteyszym Magiſtracie sprzedawaną będzie, a to pod tym warunkiem, iż kupiciel summę z kupna wypadłą natychmiaſt po skończoney licytacyi obowiązanym ieſt, zapłacić w przypadku zaś gdyby Wierzyciele hypothekę na tey kamienicy maiący summy sobie należące bez wyraźnego onych wypowiedzenia przyiąc niechcieli, summy te na Kamienicy rzeczoney hypothekę maiące pozoſtaną lecz od summy za kupno maiącey bydź wypłaconey odtrącone będą.

Każdy zatem życzący sobie kupić ma ſię na wzwyż rzeczonem mieyscu i czaſie znaydować. Wierzyciele zaś hypothekę maiący napominaią ſię aby nieoczekuiąc osobnych przypozwań praw swoich pilnowali gdyż inaczey na tych, ktorzy przy rzeczoney licytacyi z pretensyami swemi niezgłoszą ſię w czaſie podziału summy z kupna żaden więcey wzgląd miany niebędzie.

Gollmayer.
Hirschberg.
J. Pohlberg. *Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.*
Dnia 19 *Sierpnia* 1803 *roku.*
Hohn.

Magiſtrat C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa ninieyszym Edyktem wiadomo czyni, iż na rekwizycyą C. K. sądu szlacheckiego Krakowskiego dworek w wydziale 4 pod Nrem 117 ſtoiący do maſſy sukceſſyonalney JX. Benedykta Trzebińskiego należący w summie 2208 zł. ryń. oszacowany, przez publiczną licytacyą dnia 29 Września b. r. o godzinie 9tey ranney pod naſtępuiącemi warunkami ma bydź sprzedany to ieſt.

1) Szacunek podług uczynioney detaxacyi ieſt w summie 2208 zł. ryń.

2) Każdy chęc kupna maiący 10 część iako zaſtaw dlo bespieczeńſtwa licytacyi złożyć ieſt obligowany.

3) Summy reempcyonalne albo wyderkaffowe iako to pierwszą 1000 zł. pol. do kościoła P. Maryi, 2gą 200 zł. do kościoła katedralnego Krakowskiego, 3cią 280 zł. pol. do konwentu XX. karmelitow na Piasku należące ma przyszły właściciel, albo do depozytu magiſtratualnego w przeciągu 14 dni złożyć, lub też zezwolenie właścicielow tychże summ iż takoweż przy tymże dworku zoſtawić chcą w tymże terminie 14 dni okazać.

4) Pozoſtałą zaś część z ofiarowanego w licytacyi szacunku w ciągu dni 14 do depozytu magiſtratualnego ma nie mylnie złożyć, a pozłożeniu całkowitego szacunku dopiero kupuiący dekret dziedzictwa otrzyma.

Wszyscy zatym chęć kupna pomienionego dworku maiący wzywaią ſię, ażeby wzwyż wyrażonym terminie w tuteyszym sądzie znaydować raczyli ſię.

Nakoniec wszyscy wierzyciele hypoteką zabespieczeni obwieszczaią ſię, iżby nie czekaiąc oddzielnych przypozwań praw swoich pilnowali, gdyż inaczey na tych ktorzyby prawa swego przy licytacyi nie okazali przy podziale szacunku z licytacyi pochodzącego żadna uwaga miana nie będzie, lecz zadosyć sobie uczynienia z innego maiątku niegdy JX. Trzebińskiego poszukiwać przymuszonemi byliby.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.
Pohlberg.

Z Rady Magiſtratu C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa.
Dnia 12. *Sierpnia* 1803.
Hohn.

Magiſtrat C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa Gallicyi Zachodniey, Danielowi Aufschlag, ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż kupcy Wideńscy Kraut i Beneke do tuteyszego Magiſtratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie o zapłacenie summy zł. ryń. 2,324, żałobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszali ſię.

)2(

Gdy zaś Magistrat tuteyszy dla niewiadomego iego pomieszkania mieysca, albo wcale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się, iemu tu będącego adwokata doktora prawa P. Niemetza z iego niebespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie; przeto ninieyszemi w tym zamiarze napomina się ażeby w dniu 27 mca Października roku 1803 albo sam stanął albo zastępcy ustanowionemu, ieżeliby iakowe miał prawne dowody wcześnie przesłał, albo nakoniec innego ktoregokolwiek pełnomocnika obrał i tuteyszemu sądowi oznaymił, zgoła stosownie do przepisow tych przyłożył prawnych szrodkow, któreby ku swey obronie za naypotrzebnieysze upatrywał, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki, sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow prawa.

Drdacki.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.
Dnia 1. Września 1803.
Hohn.

Per Cæs. Reg. Forum Nobilium Tarnoviense, omnibus & singulis quorum interest, hisce notum redditur, die 24 Novembris a. c. hora 3 pomerediana Prædia Bąkowka, & Mordarka Antoninæ Poletyłowa propria in circulo Sandecensi sita, pro re Josephi Lewiecki judicialiter sequestrata, hic Fori publica licitatione in triennalem possessionem arendatoriam a 15 Martii 1804 usque ad eandem 1807 duraturam erga deponendum vadium 500 f.R. exarendatum iri; quare arendationis cupidi adcitantur, ut dicta die & hora hic Fori compareant, ubi isdem ulteriores conditiones per jurevictam, & jurevincentem propositæ publicabuntur.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Tarnoviæ die 19 Julii 1803.
In absentia Excellentissimi Domini Præsidis.
Franciscus Dunaiowski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czynią: że Folwark Krasnik w cyrkule Sandomirskim leżący do massy sukcessyonalney Ignacego i Tekli Straszewiczow należący, w summie 13,086 zł. pol. 16 gr. oszacowany na żądanie prawem pokonywaiących Kunegundy i Józefa Gierzkowskich małżonkow, wcelu zaspokoienia summy 7000 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym, w drodze exekucyi przez publiczną licytacyą sprzedany będzie, i że termin do tey licytacyi w C. K. sądach tuteyszych odbywać się maiącey na dzień 26 Października r. b. na godzinę 9 zrana iest naznaczony.

Wszyscy zatym życzący sobie kupna tego na dniu rzeczonym znaydować się maiący o warunkach następuiących, podktoremi Folwark ten sprzedawany będzie, uwiadomiaią się.

1mo Powinien będzie kupuiący w dniach 14 po licytacyi cenę na licytacyi ofiarowaną do depozytu sądowego złożyć; inaczey bowiem z iego szkodą i iego kosztem nowa licytacya rozpisana będzie, iednakowoż,

2do Obowiązany będzie kupuiący długi Folwark ten może obciążaiące w proporcyą szacunku ofiarowanego na siebie przyiąć; gdyby wierzyciele przed ostrzeżoną awizacyą czyli wypowiedzeniem długu, zapłaty przyiąć niechcieli.

Tym Edyktem oraz wszyscy wierzyciele bespieczeństwo maiący do zgłoszenia praw swoich przed lub w samym do licytacyi naznaczonym terminie wzywaią się z tem ostrzeżeniem, że inaczey nie iuż Folwark wspomniony, ale iedynie resztuiąca summa szacunkowa fundusz ich satysfakcyi stanowić będzie. W Krakowie dnia 19 Lipca 1803.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels S. P. R. Kawaler.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi zachodniey.
Bubna.

C. K. sądy szcheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu, Teodorowi Krzeczowskiemu: że P. Jozef Jezierski u sądow tych — o zapłacenie summy 60 czer. 2 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego P. Bronickiego z iego

szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwą dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby wczasie przyzwoitym na dzień 5 Listopada roku b. naznaczonym sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisac był winien.

Józef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels S. P. R. K.
Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 3. Sierpnia 1803.
Bubna

C. K. Galicyi zachodniey sąd szlachecki Krakowski Sobestianowi i Agnieszce Szulisławskim małżonkom niniejszym Edyktem oznaymuie, iż przeciw im Józef Raczyński u sądów tuteyszych Krakowskich względem skassowania cessyi na summę zł. pol. 1000, żałobę podawszy, o pomoc sądową ile sprawiedliwośc wymaga dopraszał się.

Sąd, któremu mieysce pomieszkania ich niewiadome, i gdy może wcale w C. K. dziedzicznych kraiach się nię znayduią, z ich niebespieczeństwem i kosztem, tuteyszego adwokata Urbańskiego za kuratora postanówił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. kraiow dziedzicznych przepisaney prowadzona, i rozsądzona będzie, przeto oni o tem na ten koniec się uwiadomiaią, ażeby wczasie ieszcze przyzwoitym to iest: w przeciągu dni 90 albo sami stanęli, lub swoie prawne dokumenta ustanowionemu kuratorowi przełożyli, albo też sobie innego adwokata obrali, i onegoż niniejszemu sądowi mianowali, oraz przyzwoitemi sądowemi krokami, któreby ku swoiey obronie nayskuteczniejsze upatrywali, sobie postąpili, ile że skutki z swoiego spóźnienia pochodzące sobie sami przypisacby musięli. Tak bowiem ustawy na C. K. kraie dziedziczne przepisane miec chcą.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels S. P. S. K.
J. Geilinek.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
Dan w Krakowie d. 20. Sierpnia 1803 roku.
Sterneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Edyktem niniejszym uwiadomiaia wszystkich i każdego wszczególności, którzy iakąkolwiek pretensyą do ś. p. Xiędza Benedykta Trzebińskiego kanonika katedralnego Krakowskiego opata Koprzywnickiego, albo do iego massy sukcessyonalney prawo iakie miec rozumieią: ażeby stosownie do §. 631 części II. ustawy cywilney prawa swoie i pretensye przeciw rzeczoney massie sukcessyonalney naydaley w przeciągu roku iednego i niedziel sześciu w C. K. sądach tuteyszych likwidowali; gdyż inaczey po upłynieniu tego terminu nie zgłaszaiący się do tego, co po wypłaceniu zgłaszaiących się z massy pozostan e odkazani będą. W Krakowie d. 16 Lipca 1803.

Pod niebytność JW. Prezesa
J. F. Krauss.
Jozef de Cronnenfels S. P. R. K.
Brzorad.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakow. Galicyi Zachod.
Sterneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem P. Jozefowi Xięciu Czartoryiskiemu: że Pan Józef hrabia Małachowski u sądów tych — o zapłacenie summy 6000 zł. pol. — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż adwokata tuteyszego P. Billewicza z iego szkodą i iego kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K.

państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym na dzień 5 Listopada r. b. naznaczonym sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, ktore do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakowskich Gall. Zachod.
Dan w Krakowie dnia 3. Sierpnia 1803.
Sterneck.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem Adamowi Soieckiemu o mieyscu przemieszkiwania niewiadomemu podaie do wiadomości, iż matka iego Zofiia 1go małżeństwa Soiecka, powtornego Gradowska przed 15 laty zmarła i maiątek podług inwentarza do zł. ryń. 256 kr. 28 wynoszący zostawiła.

Napomina się przeto ażeby oświadczenie stosownie do przepisu prawa cywilnego, czyli maiątek z dobrodzieystwem prawa i inwentarza, lub bez tego dziedziczyć chce w przeciągu roku iednego i 6 niedziel tym pewniey w tuteyszym sądzie podał, ile w przeciwnym razie ow maiątek zgłaszaiącym się współdziedzicom zupełnie przyznany, i wydany zostanie.

Dradcki.
Gollmayer.
Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 27. Maia 1803.
Kozłowski.

Przez Magistrat C. K. Miasta Krakowa powszechnie ninieyszym oznaymuie się iako iuż powielekroć zdarzyło się, że handluiący zbożem tuteyszo kraiowy C. K. urlopowanych Zołnierzy z bożem do Gdańska na swych galarach wysyłaią. Gdy zaś wysyłanie takowych woyskowych ludzi za granice wcale zakazane iest; przeto o tem każdemu z osobna osobliwie atoli handluiący zbożem uwiadomiaią się: że pod żadnym pozorem ważyć się niepowinni takowych urlopowanych żołnierzy do flissu przymować albo wcale zagranice wysyłać, gdyż inaczey i w przypadku wyiawionego wykroczenia każden przestępca maiątkiem swoim za to odpowiadać będzie.

Gollmayer.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Głownego Krakowa.
Dnia 13. Sierpnia 1803.
Fiala, sekretarz.

Mocą Prześ: dóbr rządowych administracyi dekretem dd. 2 7bris 1803 N. 6312 będzie tuteysza propinacya gorzałki całego państwa ogołem na rok ieden, a 1ma 9bris 1803 ad ult. Octobris 1804 w dzierżawę puszczona i wyznacza się do tego licytacya na dzień 3 8bris 1803 o 9tey godzinie z rana w tuteyszey kancellaryi.

Do ninieyszego aktu przeto każdy chęć maiący licytować excepto żydow z tym dodatkiem zaprasza się, że gdyby na ogólną propinacyi dzierżawę nikt się nieznalazł takowa i częściami podług udania się licytacyi, biorąc proporcyą teraznieyszego wyszynku i osiadłości licytowana będzie. Wreście każdy chęć maiący licytować może kondycye w tuteyszem urzedzie każdego czasu przed i pod czas licytacyi przezreć, i wadium wypadaiące ieszcze przed rozpoczętą licytacyą kommissyi złożyć będzie winien. Suchedniow dnia 9 7bris 1803.

Kollmann, prefekt.

C. K. Galicyi Zachodniey Sąd Szlachecki Krakowski Pani Katarzynie z Działyńskich Małachowski ninieyszym Edyktem oznaymuie, iż przeciw niey Ur. Kazimierz Skurkowski u Sądow tuteyszych Krakowskich względem zastępowania siebie w sprawie przez Konstantego Odrzechowskiego o zapłacenie summ 2558 zł. pol. 1 gr. 1 szel., 3062 z. p. i 1333 z. p. 10 gr. wytoczoney, żałobę podawszy, o pomoc sądową, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Sąd, ktoremu mieysce pomieszkania iey nie wiadome, i gdy może wcale w

C. K. dziedzicznych kraiach ſię nieznayduie, z iey niebespieczeńſtwem i kosztem tuteyszego adwokata Meciszewskiego za kuratora poſtanowił, z którym zaczęta sprawa podług uſtawy sądowey dla C. K. kraiow dziedzicznych przepisaney prowadzona, i ukończona będzie. Przeto ona o tem na ten koniec ſię uwiadomia, ażeby w czaſie ieszcze przyzwoitym to ieſt na dniu 15 Liſtopada r. b. iako na terminie wyznaczonym albo sama ſtanęła, lub swoie prawne dokumenta uſtanowionemu kuratorowi przełożyła, lub też sobie innego adwokata obrała, i onegoż ninieyszemu Sądowi mianowała, oraz przyzwoitemi sądowemi krokami, któreby ku swey obronie na skutecznieysze upatrywała sobie poſtąpiła, ile że skutki z iey spoźnienia pochodzące sobie samey przypisaćby muſiała. Tak bowiem uſtawy na C. K. kraie dziedziczne przepisane mieć chcą.

Jos. de Nikorowicz.
Jos. de Cronenfels.
J. Gellinek.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi Zachod.
Dan w Krakowie d. 20. Sierpnia 1803. roku.
Sterneck.

Gdy propinacya mieyska Żarnowiecka przy licytacyi na dniu 28 Lipca r. t. odprawioney z tego powodu zadzierżawiona nie zoſtała, iż nikt nawet pretium fisci to ieſt przeszłorocznego dzierżawnego kwantum ofiarować nie chciał, udaiąc, iż dochod z propinacyi na dal znacznie spadnie, gdyż podług zapadłego naywyższego uniwersału w prowadzenie trunkow na własną potrzebę z obcych państw wolnym bydź ma, tedy naywyższe gubernium kraiowe powtorną licytacyą tegoż dochodu z propinacyi wypisać nakazało z tego powodu, iż przywiedziona przyczyna przez licytantow, tym więcey bez gruntowna ieſt, ile że podług powtornego zapaść maiącego naywyższego urządzenia od w prowadzonych trunkow z obcych Dominiow, pewna danina dzierżawcom mieyskim propinacyi opłacana będzie.

Na mocy więc powyższego gubernialnego rozporządzenia będzie ſię odprawiać licytacya na 3 naſtępuiące lata, od 1go Liſtopada 1803 aż do końca Października 1806 roku powyższey propinacyi Żarnowieckiey na dniu 20 Września r. b. w mieście Żarnowcu o 9tey godzinie zrana, którey cena fiskalna 890 ryń. wynosi.

Oraz będzie w trzechletnią dzierżawę wypuszczona mieyska łąka, którey pretium fisci 13 ryń. 15 kr.

Chcący licytować, będą obowiązani 10tą część ceny fiskalney na zakład przed zaczęciem licytacyi w gotowiźnie wyliczyć, tudzież ten, który ſię przy dzierżawie utrzyma, naydaley w 4 tygodniach po approbacie kontraktu, kaucyą półroczne mu dzierżawnemu kwantum wyrownywaiąca, albo w gotowiźnie, lub fideiuſſorycznie złożyć będzie powinien.

Inne zaś kondycye kontraktow przed licytacyą ogłoszone będą.

W Olkuszu dnia 27. Sierpnia 1803.

Szottek.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem wszyſtkim, którym o tem wiedzieć należy: że Dobra Rączki w Cyrkule Konieckim leżące, Jana Karwoſieckiego dziedziczne w drodze exekucyi na zaspokoienie summy 15,860 zł. pol. z prowizyą pięć procentową od dnia 24 Czerwca 1793 Pani Dominice Charski należącey ſię w cenie 49,811 zł. pol. 18 gr. oszacowane, przez licytacyą publiczną pod warunkami naſtępuiącemi sprzedane będą.

1) Ażeby każdy Dobra Rączki przez licytacyą publiczną kupić sobie życzący dzieſiątą część szacunku iako rękoymią dla pewności aktu licytacyi w gotowych pieniądzach złożył.

2) Żeby kupuiący summę 15,860 zł. pol. w złocie po 18 zł. pol. dukata rachuiąc do depozytu sądowego w dniach 14 od aktu licytacyi rachować ſię maiących złożył, co zaś do resztuiącego szacunku, ten w monecie kurs maiącey w tymże terminie dni 14 złoży, albo też z wierzycielami bespieczeńſtwo maiącemi w tey mierze ugodzi ſię.

3) Na przypadek niedopełnienia powyższych warunkow, nowa licytacya z szkodą i kosztem kupuiącego zwłokę czyniącego dekretowana będzie. Jako z drugiey ſtrony

4) Po dopełnieniu wyżey wyrażonych warunkow kupuiącemu wolno będzie, o wydanie dekretu dziedzictwa i własności iako też o urzędowną intromiſſyą prosić.

Wszyscy zatem kupna sobie życzący maią ſię dnia 29 Liſtopada 1803 roku o godzie 9 zrana w C. K. Sądach tuteyszych znaydować; na który dzień oraz wszyscy bezpieczeńſtwo maiący wierzyciele, którzy osobnego wezwania spodziewać ſię nie maią, wzywaią ſię z tem

ostrzeżeniem, że owi, którzy w przeciągu wyznaczonego terminu nie zgłoszą się, ani do kupuiącego ani do Dobr samych żadnego iuż prawa mieć nie będą, ale swey satysfakcyi iedynie z szacunku sprzedaży, lub z innego maiątku dłużnika swego poszukiwać muszą.

Pod niebytność JW. Prezesa.

J. F. Krauſs.

Jozef de Cronenfels S. P. R. Kawaler.

Brzorad.

Z Rady C. K. Sądow Szlachec. Krakowskich Galicyi Zachod:

W Krakowie dnia 12 *Lipca* 1803.

Bubna.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuia tym Edyktem Antoniemu Offinowskiemu, Jozefie Offinowskiey i Janowi Błeszyńskiemu, których mieysce mieszkania nie ieſt wiadome, że Katarzyna z Remiszewskich Kleczyńska dnia 29 Czerwca 1796 roku umarła, i onychże wzmiankowanych sukceſſorów zoſtawiła. — Oni przeto Edyktem ninieyszym wzywaią się, — ażeby ſtosownie do §. 624 & 627 Części II. Prawa Cywilnego przed upłynieniem trzechletniego terminu, to ieſt, aż do dnia oſtatniego Grudnia 1804 roku u tuteyszych C. K. Sądow Szlacheckich dołączaiąc legitymacyą zgłoſili ſię i względem objęcia maiątku po wspomnioney Katarzynie Kleczyńskiey pozoſtałego z dobrodzieyſtwem lub bez dobrodzieyſtwa inwentarza deklaracyą podali, gdyż inaczey subſtancya do zwyż wyrażonego terminu sądowey adminiſtracyi podległa porządkiem prawem przepisanym pertraktowana będzie. — W Krakowie dnia 28 Października 1801 roku.

Jozef de Nikorowicz

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.

Brzorad.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey wzywaią Edyktem ninieyszym wszyſtkich wierzycieli i legataryuszow, którzy prawo iakie do maſſy po ś. p. Krzysztofie Reklewskim d. 29 Marca 1773 bezpotomnie z tego świata zeszłym summy 10,967 ryn., 19 kr. przez Pana Jana de Dukla Małachowskiego sukceſſora ś. p. Felicyanny z Jarmuszowiczów Reklewskiey małżonki Krzysztofa Reklewskiego, oczyszczaiąc Dobra Obręczna, do depozytu sądowego wnieſioney, składaiącey ſię, (która u Pana Stanisława Hrabi Małachowskiego w kwocie 10,075 ryn. ieſt ulokowana) mieć rozumieią: ażeby do oſtatniego Grudnia roku przyszłego 1804 prawa swoie do Maſſy przerzeczoney tym pewniey zgłoſili i udowodnili; gdyż inaczey zgłaszaiącym ſię i legataryuszom satysfakcya uczyniona będzie, niezgłaszaiący ſię zaś do pozoſtałey tylko reszty odkazani będą.

Wszyscy zaś przerzeczonego Krzysztofa Reklewskiego sukceſſorowie wzywaią ſię, ażeby do pozoſtałey może reszty z wspomnioney summy 10,967 ryn. 19 kr. po zaspokoieniu wierzycielow i legataryuszow do oſtatniego Auguſta roku 1806 zgłoſili ſię i prawa swoie okazali; gdyż inaczey to, coby ſię pozoſtać mogło tak długo w sądowey adminiſtracyi zoſtawać będzie, dopoki za opuszczony maiątek ogłoszone nie zoſtanie.

W Krakowie dnia 11. Maia 1803.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels S. P. R. Kawaler.

Brzorad.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.

Bubna.

Rozporządzenie C. K. Gubernium Galicyi Zachodniey.

Stronom wolno odtąd podawać rekursa nietylko do inſtancyi niższey, ale też do inſtancyi wyższey do ktore z porządku rekuruie się.

Naywyższym dekretem pod d. 21 Czerwca t. r. Cesarz Jegomość iako naywłaskawiey poſtanowić raczył, ażeby ſtrony odtąd wolność miały, podawania swoich rekursow nietylko do niższey inſtancyi, ale i do wyższey, do ktorey z porządku rekuruie ſię.

Ta uchwała naywyższa podaie ſię zatym do powszechney wiadomości.

Dan w Krakowie dnia 19go Lipca 1803.

Pod niebytność JW. C. K. kraiowego Gubernatora.

Antoni Baum de Appelshofen, C. K. nadworny konsyliarz i prezyduiący.

Chryſtyan graf de Wurmser.